

Jerzy Nikołajew

Zapewnienie wyżywienia wegańskiego. Obowiązek czy uprawnienie administracji więziennej?

The providing a vegan diet. The duty or power of the prison administration?

Zapewnienie odpowiedniego wyżywienia w zakładzie karnym i areszcie śledczym to podstawowy obowiązek administracji penitencjarnej. Rodzaj wyżywienia powinien uwzględniać także wymogi religijne i kulturowe właściwe dla określonych grup więźniów. Wyżywienie wegańskie powinno być zagwarantowane więźniom w miarę możliwości konkretnego zakładu karnego. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 2015 r. nie rozstrzygnął jednoznacznie, że obowiązek zapewnienia takiego wyżywienia skazanym ma charakter bezwzględny i uznał, że przepisy wykonawcze dotyczące żywienia skazanych są na tyle precyzyjne, że sąd podziela stanowisko prawodawcy.

Słowa kluczowe: skazani i tymczasowo aresztowani, wyżywienie religijne, dieta wegańska, orzecznictwo sądowe.

The providing adequate food in a prison and remand center is a basic duty of the penitentiary administration. The type of food should also take into account religious and cultural requirements appropriate for specific groups of prisoners. The vegan food should be guaranteed to prisoners as far as possible in a specific prison. The judgment of the Appellate Court in Szczecin in 2015 did not unequivocally resolve that the obligation to provide such food to convicts is absolute and decided that the executive provisions regarding the nutrition of convicts are so precise that the court shares the opinion of the legislator.

Key words: the convicted and temporarily arrested, the religious board, the vegan diet, the judicial decisions.

Wprowadzenie

Więzienne wyżywienie to swego rodzaju „nerw” funkcjonowania każdej jednostki penitencjarnej i to nie tylko w Polsce. W tym temacie nie podlega żadnej dyskusji kwestia dotycząca tego, na kim spoczywa obowiązek dostarczenia posiłków osobom przebywającym w warunkach inkarceracji. Już dawno zrezygnowano z prymitywnego sposobu żywienia więźniów za pośrednictwem osób im bliskich. Współcześnie nie zdecydowano się szerzej na rozwiązania sprowadzające się do tego, aby bardziej zamożni osadzeni korzystali z cateringu czy innych form dostaw posiłków „z miasta”, choć przepisy dotyczące wyżywienia skazanych nie wykluczają przyjęcia i takiej opcji. Obawy administracji więziennej w takich przypadkach mogą dotyczyć ewentualnego niezachowania norm kaloryczności, energetyczności posiłków czy niespełnienia warunków higienicznych podczas przygotowywania posiłków (normy HACCP), natomiast posiłki z kuchni więziennej takie wymogi zachowują dzięki odpowiedniemu systemowi kontroli wewnętrznej. Względy religijne (także światopoglądowe i kulturowe) mogą jednak uprawniać skazanych do domagania się od władz penitencjarnych dostarczenia im posiłków przygotowywanych według specjalnych reguł i zasad związanych z ubojem zwierząt, przechowywaniem, przetwarzaniem surowców i podawaniem gotowego do spożycia produktu finalnego. I nie chodzi tu wyłącznie o posiłki typu halal i dania koszerne, jako najbardziej rozpowszechnione formy praktykowania religijnego, lecz także o posiłki typu wegańskiego, co do których należy stosować specjalne reguły żywieniowe również w więzieniu. Ma to bezpośredni związek z rosnącą wciąż świadomością społeczną i prawną osób pozbawionych wolności oraz koniecznością właściwej reakcji ze strony państwa, w tym przypadku organów Służby Więziennej (dalej: SW)¹.

Nie wolno przy tym pomijać kwestii takiego samego co do zasady traktowania przekonanych światopoglądowych (kulturowych), tj. przekonanych religijnych, których gwarancja przestrzegania została wyartykułowana w Kodeksie karnym wykonawczym (dalej: k.k.w. lub kodeks) w części

¹ Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1064,1728, 2448) do podstawowych zadań tej służby należy, m.in. „zapewnienie osobom skazanym na karę pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanym, a także osobom, wobec których są wykonywane kary pozbawienia wolności i środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności przestrzegania ich praw, a zwłaszcza humanitarnych warunków bytowych, poszanowania godności, opieki zdrowotnej i religijnej”.

dotyczącej uprawnień skazanych². W art. 106 k.k.w. ustawodawca zdecydował się na przykładowe, a nie enumeratywne wyliczenie tych uprawnień skazanych i aresztantów, które związane są z prawem wykonywania przez nich praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w więzieniu. Jednak kwestie wyżywienia religijnego zostały dość marginalnie potraktowane przez ustawodawcę karnowykonalawczego, gdyż najpierw sprecyzował tylko te formy aktywności religijnej, które należy traktować jako pierwszoplanowe. Wyżywienie motywowane względami religijnymi wymieniono jako kolejne i uwarunkowano je w ten sposób, że zależy to od możliwości zakładu karnego. Stąd też ustawodawca już niejako *a priori* założył, że problem wyżywienia religijnego w więzieniu może być wysoce problematyczny, i wcale się w tym miejscu nie pomylił³.

Jednocześnie trzeba zauważyć, że wyżywienie wegańskie – jako coraz bardziej popularna forma spożywanych posiłków – w warunkach izolacji więziennej wymaga zainteresowania ze strony różnych środowisk i to nie tylko społeczności propagującej weganizm. Na trudności z tzw. dietą wegańską zwrócono uwagę w literaturze poświęconej wykonywaniu kary więzienia w Stanach Zjednoczonych. W polskiej rzeczywistości więziennej brakuje generalnie przedmiotowej kwerendy, a wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2015 r.⁴ zasługuje na uwzględnienie w kategoriach nowości i daje asumpt do przedmiotowych rozważań, a być może będzie pomocny w codziennej praktyce wykonywania kar o charakterze izolacyjnym⁵.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 53, 472, 1236, 2054; z 2022 r., poz. 22.

³ Zob. szerzej na ten temat [w:] J. Nikolajew, *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych*, Lublin 2012.

⁴ Lex nr 2009612 [dostęp: 20. 02.2022].

⁵ Problemy dotyczące więziennych diet wyznaniowych podejmowane były przez Anetę Łupińską na łamach „Forum Penitencjarnego”. Zob. A. Łupińska, *Diety wyznaniowe od kuchni*, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 4, s. 4; ibidem, *Diety wyznaniowe w Europie*, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 6, s. 11-12, ibidem, *Diety wyznaniowe tak, ale...*, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 6, s. 12-13. Na ten temat także pisał Mateusz Pszczyński [w:] M. Pszczyński, *Prawo osadzonych do wyżywienia przygotowanego według reguł religijnych*, [w:] J. Nikolajew, K. Walczyk (red.), *Wolność sumienia i religii osób pozbawionych wolności. Aspekty prawne i praktyczne*, Warszawa 2015, s. 81-99 oraz E. Szlęzak-Kawa, *Diety religijne i kulturowe*, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 6, s. 14-15.

Uprawnienia z zakresu wolności sumienia i religii osób pozbawionych wolności – trudności w realizacji

Zakres uprawnień skazanych i tymczasowo aresztowanych dotyczących wolności sumienia i religii wynika nie tylko z postanowień Kodeksu karnego wykonawczego. Prawo do uzewnętrzniania swojej religii i przekonań światopoglądowych zagwarantowano w normach prawa międzynarodowego, w Konstytucji RP i w krajowym ustawodawstwie zwykłym⁶. W samym kodeksie ujęto przykładowy i niezamknięty katalog tych wolności, sprowadzając go do kilku zakresów (płaszczyzn). Przede wszystkim ustawodawca w art. 106 k.k.w. zapewnił skazanym (w domyśle także aresztantom) prawo do wykonywania praktyk religijnych i prawo do korzystania z posług religijnych w warunkach zakładu karnego (i aresztu śledczego). I choć szczegółowe zasady realizacji tych uprawnień określił w przepisach wykonawczych⁷, to w kodeksie odniósł się przede wszystkim do prawa bezpośredniego uczestnictwa w odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne nabożeństwach i słuchania ich za pomocą transmisji środków masowego przekazu, posiadania niezbędnych w tym (tj. religijnym) celu książek, pism i przedmiotów, uczestnictwa w prowadzonym w zakładzie nauczaniu religii, brania udziału w działalności charytatywnej i społecznej kościoła lub innego związku wyznaniowego, spotkań indywidualnych z duchownym kościoła lub innego związku wyznaniowego, do którego skazany należy. Natomiast w art. 109 k.k.w. formalnie zagwarantowano

⁶ Powszechna deklaracja praw człowieka z 10 grudnia 1948 r., [w:] K. Warchałowski (red.), *Prawo wyznaniowe. Wybór źródeł*, Warszawa 2000); Europejska konwencja z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z protokołami uzupełniającymi); Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167); Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169); Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu z 26 listopada 1987 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 46, poz. 238, z późn. zm.); Konkordat z dnia 28 lipca 1993 r. zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318); Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn.zm.); ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1153).

⁷ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Dz.U. Nr 159, poz. 1546. Krytyczne uwagi dotyczące postanowień zawartych w tym przepisie w: J. Nikolajew, *O przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 106 § 4 Kodeksu karnego wykonawczego – krytycznie*, [w:] P. Sobczyk, P. Steczkowski (red.), *Człowiek. Państwo. Kościół. Księga dedykowana Księdzu Profesorowi Arturowi Mezglewskiemu*, Lublin 2020, s. 329-344.

wyżywienie religijne lub kulturowe jako wyjątek od generalnych zasad żywienia przewidzianych dla ogółu populacji osadzonych.

Pozornie zakres tych uprawnień wydaje się szeroki, jednak analiza szczegółowa prowadzi do konstatacji zgoła odmiennej. Po pierwsze, przykładowe uprawnienia religijne osadzonych umieszczono w dwóch niekolejnych artykułach kodeksowych, tj. art. 106 i 109, przez co nie zapewniono cechy systemowości tekstu ustawy. Po drugie, pominięto zupełnie prawo do pochówku religijnego osób zmarłych w warunkach izolacji więziennej (pogrzebu na „koszt państwa”), co z kolei zdecydowanie utrudnia wykonywanie zadań administracji więziennej, ewentualnie placówkom służby zdrowia czy zakładom pogrzebowym. Po trzecie, uprawnienia wymienione w art. 106 k.k.w. mogą być utrudnione na etapie ich realizacji i w tym miejscu upatrywać należy najpoważniejszych negatywnych konsekwencji z punktu widzenia interesu osób pozbawionych wolności. Chodzi przede wszystkim o bezpośrednie uczestnictwo w nabożeństwach odprawianych w więzieniu w dni świąteczne. Bezpośredniość uczestnictwa wydaje się mocno ograniczona, skoro ustawodawca przewiduje zaraz opcję słuchania ich za pomocą mass mediów. Jednak słuchanie nabożeństwa może być jedynie substytutem uczestnictwa bezpośredniego (co najwyżej jego namiastką), a w przypadku np. katolików *de facto* uniemożliwi im przyjęcie Komunii Świętej i przy okazji odprawiania nabożeństwa, także odbycie sakramentalnej spowiedzi. Poza tym trudności dotyczyć mogą również dostępności do odpowiednich pomieszczeń więziennych typu kaplice, braku kaplic ekumenicznych, funkcjonowania wspólnot religijnych niechrześcijańskich czy też ogólnego braku pomieszczeń więziennych zapewniających warunki intymności i sakralności. Także środki masowego przekazu nie zostały dostatecznie zdefiniowane, co w związku z dynamicznym rozwojem technologicznym współczesnych mediów może utrudniać dostęp dla „specyficznych” odbiorców przebywających w więzieniu, w tym zwłaszcza aresztantów, wobec których stosuje się dodatkowe jeszcze obostrzenia związane z zachowaniem zasady dobra postępowania karnego⁸.

Także możliwość posiadania niezbędnych do wykonywania praktyk religijnych przedmiotów nie ma charakteru prawa absolutnego. Ilość, rodzaj i charakter tych przedmiotów uzależniony jest przecież od wymogów określonych w odpowiednich regulaminach wykonywania kary

⁸ Zob. D. Dudek, *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lublin 1999.

pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania, a także zależy od decyzji dyrektora zakładu opartej na porządku wewnętrznym⁹. Jednocześnie swoboda dysponowania przez więźniów książkami religijnymi lub pismami jest całkowicie wyłączona, a decyzje pozostawiono w kompetencji dyrektorów jednostek penitencjarnych. Ograniczenia jakkolwiek słuszne co do zasady (zakaz nadmiernej kumulacji przedmiotów w celi mieszkalnej) może być jednak wykorzystywany z naruszeniem koncepcji słusznego interesu osób pozbawionych wolności. Ponadto gabaryty i niebezpieczny (lub niedozwolony) charakter niektórych przedmiotów wykorzystywanych do praktykowania religijnego może stanowić podstawę uzasadnionej odmowy ze strony dyrekcji zakładu i w tym zakresie trudno będzie stawiać ewentualne zarzuty złośliwości lub stronniczości organów podejmujących takie decyzje.

Zupełnie nieprzydatny (wręcz martwy) jest również przepis umożliwiający skazanym uczestnictwo w prowadzonym w zakładzie karnym nauczaniu religii. Religii (katechezy, nauczania religii) w więzieniu nie prowadzi się wcale, gdyż po pierwsze, w programach szkół przywieziennych brakuje lekcji religii (lub przedmiotu z zakresu etyki, religioznawstwa etc.), a po zlikwidowaniu szkolnego szczebla gimnazjalnego (realizowanego też w więzieniach) całkowicie uniemożliwiono prowadzenie takich zajęć dla więźniów – uczniów. Po wtóre, nie praktykuje się nauczania religijnego w więzieniu w formie resocjalizacyjnych programów religijnych poza szczątkowymi inicjatywami podejmowanymi w niektórych zakładach i aresztach, mimo dobrych doświadczeń, np. amerykańskich, szwedzkich czy ukraińskich, które warto rozpropagować w polskiej praktyce więziennej¹⁰.

Podobnie rzecz ma się z uczestnictwem skazanych w działalności charytatywnej i społecznej kościoła lub innego związku religijnego. Faktycznie skazanych, a tym bardziej aresztantów, pozbawiono możliwości brania udziału w takiej działalności w formie aktywnej. Trudno bowiem skazanym zrealizować aktywność w działaniach charytatywnych

⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. z 2016 r., poz. 2231) i Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz.U. z 2016 r., poz. 2290).

¹⁰ W polskich zakładach karnych szczególnie warto zwrócić uwagę na dwa projekty realizowane przez kapelanów więziennych. Pierwszy to inicjatywa ks. Józefa Tabaki z Zakładu Karnego w Kamińsku realizowana pod nazwą „Szkoła życia” i druga o. Kazimierza Tyberskiego (Hawa) – „Grupa Oddziaływania Duszpasterskiego”. W USA dużą popularność zyskał program nauczania religijnego w więzieniach nazwany „Inner Change”.

kościelnych, poza wyjątkowymi przypadkami wsparcia finansowego z ich strony, podczas gdy to najczęściej sami osadzeni z takiej pomocy korzystają. Natomiast co do aktywności społecznej (kościelnej) skazanych trudno dokonywać oceny tego typu uprawnień (jego racjonalności), gdyż sam zakres (charakter i rodzaj takiej aktywności) jest niezrozumiały dla nich samych.

Natomiast kontakt indywidualny z duchownym kościoła lub innego związku religijnego, do którego skazany należy, to uprawnienie raczej mało kontrowersyjne, ale też nie jest wolne od ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych mogących wystąpić na etapie realizacji tego prawa. Chodzi np. o sytuację związku religijnego, w którym nie występują duchowni, gdyż jego doktryna religijna takich osób nie przewiduje¹¹. Inna trudność to identyfikacja religijna osadzonych i konieczność powstrzymania się od ujawniania ich przekonań religijnych jako danych wrażliwych i podlegających ochronie na podstawie przepisów szczególnych¹². W konsekwencji osłabia się „jakość” przepisu określonego w normie z art. 106 k.k.w., tym bardziej że ustawodawca zezwolił tym duchownym na odwiedzanie (w miarę swobodne) skazanych w pomieszczeniach, w których ci przebywają. W tym przypadku może dojść do naruszenia tej normy także w sposób nieumyślny i niezawiniony.

Jednocześnie należy wyraźnie podkreślić zastosowanie ustawowej klauzuli limitacyjnej w zakresie realizacji wolności religijnej w więzieniu, gdyż ustawodawca „postawił” wyraźną tamę tej wolności, decydując o tym, że „korzystanie z wolności religijnej nie może naruszać zasad tolerancji, ani zakłócać ustalonego porządku w zakładzie karnym”. Tego rodzaju ograniczenie uprawnień skazanych może w praktyce dotyczyć posiadania w celi przedmiotów niezbędnych do praktykowania religijnego, słuchania nabożeństw, spotkań z duchownym w kaplicy lub w celi mieszkalnej,

¹¹ Z wykładni językowej tego przepisu wynika, że kapelani więzienni nie posiadający statusu duchownych wykluczeni zostali z możliwości odbywania takich spotkań ze skazanymi. Jednak stosując zasady wykładni teleologicznej i systemowej, należy tu wykorzystać interpretację rozszerzającą, mimo że ustawodawca z uporem stosuje terminologię dotyczącą „duchownych”, a nie „kapelanów więziennych”. Także w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 106 k.k.w. Minister Sprawiedliwości zdecydował, że umowę o pełnienie funkcji kapelańskich w więzieniu można zawrzeć tylko z duchownym, co w moim przekonaniu wymaga pilnej korektury, gdyż np. w religii możeszowej duchowni nie występują, i stąd też nawet rabini nimi nie są.

¹² Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1781.

a także innych aktów uzewnętrzniania przekonań religijnych, np. poprzez modlitwy, posty religijne, strój religijny¹³.

Wyżywienie skazanych i tymczasowo aresztowanych

Pełna analiza orzeczenia z dnia 5 listopada 2015 r. wymaga uwzględnienia przepisów obowiązujących w dacie wyrokowania, i co do tego nie może być żadnych wątpliwości, jednak uwagi *de lege ferenda* powinny uwzględniać aktualny stan prawny stosownych przepisów. Dlatego trzeba zauważyć, że w 2015 r. obowiązywał jeszcze przepis Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych¹⁴. Przyjęte tam rozwiązanie było raczej nieprzydatne dla osób ubiegających się o tzw. dietę religijną, gdyż takiej diety ten przepis nie przewidywał w ogóle. Przewidziano tam dwa rodzaje diet, czyli lekkostrawną i cukrzycową oraz dwie normy wyżywienia (podstawową i dla młodocianych, czyli dla tych osadzonych, którzy według ówczesnych przepisów nie ukończyli 18. roku życia). Skoro dieta miała „leczyć”, to o przyznaniu diety decydował tylko lekarz, dla którego względy religijne (wyznaniowe) nie miały żadnego znaczenia. Przyznanie diety uzależniono od rodzaju wykonywanej pracy i wieku skazanego, lecz inne względy nie były brane pod uwagę. Wymogi religijne i kulturowe tylko „w miarę możliwości” miały być uwzględniane przez administrację więzienną, a nadto ustalono, że „wysokość stawki dziennej dla osadzonego, który za zgodą dyrektora jednostki korzysta z wyżywienia uwzględniającego jego wymogi religijne i kulturowe odpowiada należnej mu normie wyżywienia lub diecie”. Oznaczało to wprost uzależnienie przyznania diety religijnej od wysokości stawek przewidzianych dla wyżywienia ogółu osadzonych. Względy finansowe zdeterminowały swobodę przyznawania takich diet, a kolejne rozporządzenia ministerialne jedynie zmieniały wysokość stawek, lecz

¹³ Zob. J. Nikolajew, *Granice uzewnętrzniania religii przez skazanych na podstawie Kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2014, nr 84, s. 66-86.

¹⁴ Dz.U. Nr 167, poz. 1633.

dalej konsekwentnie nie wprowadzały przedmiotowej diety religijnej¹⁵. Z tych też względów przepisy z 2 września 2003 r. należy uznać za całkowicie bezprzedmiotowe dla ubiegających się o dietę religijną i dla stosujących te przepisy więźniaków także. Dlatego zmieniono „stare” rozporządzenie i podpisano „nowe” w 2016 r.¹⁶. Zmiana polegała m.in. na tym, że wprowadzono nowy rodzaj posiłków wydawanych osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych, określając je jako „posiłki przygotowane z uwzględnieniem wymogów religijnych i kulturowych”. Zagwarantowano osadzonym, że takie posiłki będą otrzymywać także po przetransportowaniu do innego zakładu (aresztu), jednak pod warunkiem, że będzie tam możliwość ich przygotowania. To połowiczne rozwiązanie stanowiło krok do przodu w stosunku do wcześniejszych uprawnień, lecz mimo wszystko nie może być traktowane w kategoriach istotnego *novum* żywieniowego w więzieniu. Dalej dyrektor zakładu lub aresztu uprawniony jest do zmiany wyżywienia religijnego na posiłki dostępne w „jego” więzieniu i może „ekskulpować się” wobec oponentów swojej odmownej decyzji tym, że aktualnie brakuje mu możliwości zapewnienia takiego posiłku, o który zabiega skazany, a ten jest istotny z punktu widzenia jego wyznania lub przekonań. Nie zmieniono sztywnej reguły ustawowej ustanowionej w art. 109 k.k.w. i dalej pozostawiono te kwestie do raczej swobodnej decyzji władz więziennych. Wytlumaczenie takiego stanu rzeczy wyprowadzono z konieczności zapewnienia odpowiedniej wartości odżywczej i energetycznej, której mogą nie spełniać inne posiłki, np. koszerne, halal czy wegańskie. Należy jednak pamiętać, że często wyżywienie religijne to nie tylko konieczność podania go w określony sposób, lecz także wcześniejsze przygotowanie go z odpowiednich surowców i przez koncesjonowane osoby posiadające certyfikaty wydawane przez właściwe związki wyznaniowe. W związku z takimi wymaganiami władze więzienne mogą być jednak bezsilne.

¹⁵ Chodzi tu o Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 marca 2005 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia wartości dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 48, poz. 457) i Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia wartości dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 236, poz. 1402). Wprowadzono wówczas korekty (wzrost) stawek dziennych wyżywienia podstawowego z 4,50 zł na 4,80 zł, dla osadzonych w wieku do ukończenia 18. roku życia z 4,90 zł na 5,20 zł, diety lekkostrawnej z 5,35 zł na 5,70 zł, diety cukrzycowej z 6,40 zł na 6,80 zł, a w przypadku diety dodatkowej pozostawiono dalej kwotę 3,20 zł.

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 lutego 2016 r. w sprawie wyżywienia osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Dz.U. z 2016 r., poz. 302.

Efekt Jakóbskiego

Kazus skazanego Janusza Jakóbskiego skarżącego państwo polskie w sprawie wyżywienia religijnego w więzieniu „zmusił” władze penitencjarne do zmiany sposobu postępowania w przypadku przyznawania tzw. diety religijnej¹⁷. Dotychczas zupełnie niesłusznie uważano, że przyznanie takiego rodzaju wyżywienia może pozostawać w kwestii dyskrecjonalnej władzy więziennej, a po 2010 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPC lub Trybunał) wskazał na istotne uchybienia w tym zakresie. Dotyczyły one nie tylko praktyki, lecz także zakresu unormowania dotyczącego wyżywienia religijnego skazanych, a dokładniej – uzewnętrzniania przez to swoich przekonań religijnych. Żeby dobrze zrozumieć intencje, którymi kierował się Trybunał w Strasburgu, a przedtem organy państwa polskiego, należy przypomnieć kolejne etapy dotyczące tej sprawy. Skazany Jakóbski w 2003 r. rozpoczął odbywanie kary 8 lat pozbawienia wolności, został bowiem skazany za zbrodnię zgwałcenia. Najpierw przebywał w Nowogardzie, potem w Goleniowie. Wtedy też zwrócił się do administracji więziennej z prośbą o przyznanie mu diety bezmięsnej, gdyż – jak argumentował w swoim wniosku – „jako buddysta powinien powstrzymać się od spożywania pokarmów mięsnych”. Taka dieta została mu czasowo przyznana na wniosek lekarza dermatologa (sic!?), lecz nie miała ona żadnego związku z wyznawaną religią, a sam lekarz więzienny mógł wniosek skazanego popierać jedynie ze względów medycznych, nie zaś religijnych. Po upływie okresu, na jaki tego rodzaju dieta została przyznana, skazany Jakóbski odmówił przyjmowania posiłków dostarczanych mu z kuchni więziennej, za co został ukarany dyscyplinarnie. Kara ta została przez ukaranego dyscyplinarnie skazanego zaskarżona w trybie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego, ale Jakóbski działania Służby Więziennej uznał za noszące znamiona przestępstwa i dlatego zawiadomił prokuraturę. Postępowanie karne zostało wszczęte a następnie umorzone, mimo wsparcia ze strony wspólnot buddyjskich działających w Polsce. Sam Jakóbski, nie mogąc pogodzić się z takim rozstrzygnięciem sprawy, złożył skargę w trybie „więziennym” do Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Szczecinie, a także do sądów powszechnych, które to sądy, działając w obu instancjach (podobnie

¹⁷ Wyrok ETPC z dnia 7 grudnia 2010 r. w sprawie Jakóbski przeciwko Polsce, skarga nr 18429/06 [w:] M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2010*, Lex 2011, s. 227.

jak Służba Więzienna), oddaliły skargi skazanego. Dopiero Trybunał w orzeczeniu z 7 grudnia 2010 r. uznał częściowo roszczenia polskiego więźnia, któremu nie przyznano diety wegetariańskiej. ETPC podkreślił, że pozwany (czyli, państwo polskie) nie udowodnił, że przyznanie diety, o którą wnioskował Jakóbski, spowodowałoby dla zakładu karnego trudności kosztem pozostałych więźniów, a nadto władze więzienne nie uwzględniły sprawiedliwego wyważenia pomiędzy interesem władz więziennych a interesem skarżącego. Dodatkowo jeszcze w orzeczeniu z 7 grudnia 2010 r. podniesiono fakt związany z niezachowaniem przez państwo polskie neutralności i bezstronności w sprawach religijnych. Miało to związek z wcześniejszym ustaleniem władz więziennych szczebla okręgowego, że „buddyzm to sekta a skarżący manipuluje w celu osiągnięcia korzyści osobistych”. Organ orzeczniczy *in genere* uznał niedopuszczalność dyskryminowania buddystów w więzieniu, a władze więzienne zobowiązał do stosowania „umiaru” w zakresie ograniczania praw skazanych w taki sposób, żeby nie doprowadzać do powstania dysproporcji w zakresie równego traktowania więźniów. Nadto organ strasburski za niedozwolone uznał takie zachowanie organów państwa (w tym przypadku dyrektora okręgowego SW) występującego w roli rzekomego arbitra w sprawach uznania lub nieuznania związku religijnego za sektę, podczas kiedy tego typu uprawnienie „zarezerwowano” dla tych organów państwa, które na mocy ustawy mogą dokonywać aktu rejestracyjnego (w żadnym wypadku nie będą to organy więziennictwa)¹⁸.

Po wydaniu wyroku w sprawie Jakóbskiego przeciwko Polsce zaczęto nawet używać określenia typu „efekt Jakóbskiego” dla podkreślenia konieczności dokonania zmian nie tylko mentalnych dotyczących funkcjonariuszy więziennictwa (te są ważne, lecz nie najważniejsze), lecz nade wszystko zmian normatywnych w celu dookreślenia ustawowego terminu „w miarę możliwości”¹⁹. Owa miara możliwości administracji więziennej w zakresie przygotowania posiłków uwzględniających przekonania religijne osadzonych nie powinna być limitowana względami finansowymi konkretnego zakładu czy szerzej więziennictwa, lecz głównie opierać się na przepisach wydanych po uwzględnieniu opinii odpowiednich organów

¹⁸ W polskim porządku prawnym organem rejestrującym kościoły i inne związki religijne jest Departament Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – www.gov.pl/web/mswia/departament-wyznan-religijnych-oraz-mniejszosci-narodowych-i-etnicznych [dostęp: 20.02.2022 r.].

¹⁹ Zob. M. Kwiatkowski, *Dieta religijna – efekt Jakóbskiego*, „Forum Penitencjarne” 2011, nr 10, s. 31.

związków wyznaniowych. Tego typu uwagi zgłaszałem już wcześniej (w 2015 r.), uznając wtedy i dziś ich racjonalność i przedstawiając jednocześnie propozycje wprowadzenia zmian przepisów tak, aby uniknąć „recydywy” w kolejnych po Jakóbskim kazusach więziennych i sądowych. Tego typu zadania mogłyby być przekazane do opiniowania radom duszpasterstwa więziennego na każdym ich poziomie i służyć interesom zarówno skazanych, jak i administracji penitencjarnej²⁰.

Wyżywienie wegańskie w więzieniu. Doświadczenia amerykańskie

W przypadku Jakóbskiego przyznano mu wyżywienie wegetariańskie (tak przynajmniej określono to w dokumentacji więziennej), nie uwzględniając różnic pomiędzy wyżywieniem wegetariańskim a wegańskim. Oczywiście można uznać, że używanie zamiennie obydwu terminów było jedynie efektem nieznamomości istoty problemu, stąd też słuszne wydaje się szersze odniesienie do wyżywienia wegańskiego w więzieniu, do którego nawiążuję w tytule niniejszego opracowania²¹.

Problem wyżywienia wegańskiego w polskich więzieniach może być rozwiązywany w oparciu o wzorce amerykańskie. Ze zrozumiałych względów nie wszystkie praktyki i nie w pełnym zakresie będą miały tu zastosowanie, jednak więziennictwo USA (federalne i stanowe) wcześniej niż gdzie indziej dostrzegło ten problem. Był on awizowany przez samych osadzonych skarżących władze więzienne niestosujące zasad wegańskich w posiłkach podawanych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Dodatkowo jeszcze organizacja American Dietetic Association (ADA) przyszła w sukurs tym staraniom więźniów, którym doskwierał brak posiłków wegańskich. Jednak trzeba uwzględnić także i to, że ADA w swoim profilu zadaniowym zajmuje się nie tylko sytuacją wegan w więzieniach, lecz także diabetyków, osób chorych na osteoporozę, chorujących na demencję oraz żołnierzy i dzieci, i realizując swoje programy żywieniowe w siłach

²⁰ Zob. J. Nikolajew, *Prawo osób pozbawionych wolności do wyżywienia przygotowanego według wymogów religijnych. Regulacje normatywne a trudności praktyczne*, „Kościół i Prawo” nr 4(17)/2015 nr 2, s. 163-164.

²¹ Specjaliści do spraw żywienia zwracają uwagę na dietę wegańską w kontekście źródła wapnia potrzebnego organizmowi do normalnego funkcjonowania. O innych zaletach takiego wyżywienia więcej [w:] D. Czerwińska, E. Gulińska, *Podstawy żywienia człowieka*, Warszawa 2005, s. 47.

zbrojnych i w szkołach różnych szczebli, w tym celu wydaje rocznik pod nazwą „Journal of the American Dietetic Association”²². Efekty ich więziennej aktywności widoczne są poprzez wprowadzenie unormowań zezwalających na wyżywienie wegańskie ze względu na wyznawaną religię lub w oparciu o uzasadnienie zdrowotne. W więzieniach federalnych jako zasadę przyjęto możliwość ubiegania się o dietę wegańską na podstawie udokumentowanego wniosku zawierającego klauzulę religijną, z której wynikać ma to, że jest ona częścią praktykowania religijnego i formą wyrażania uczuć religijnych. Kapelani więzienni tych zakładów mogą uczestniczyć w charakterze „ekspertów” w tzw. programie diet alternatywnych i mieć realny, a nie jedynie pozorny wpływ na przyznanie takiego wyżywienia²³. W zakładach penitencjarnych stanowych przyznanie diet wegańskich uzależniono głównie od rygoru (reżimu) danego więzienia, choć zależy to także od możliwości danego zakładu (*vide* rozwiązania polskie). Udział kapelanów może być tu jedynie brany pod uwagę wtedy, gdy władze więzienne, a nie religijne, zdecydują się na taką opcję. Dlatego też należy zwrócić uwagę na praktyki miejscowe różniące się od siebie. Na przykład Departament Więziennictwa Stanu Arizona począwszy od 1 sierpnia 2020 r. zastąpił potrawy typu halal i posiłki koszerne wyżywieniem wegańskim. Ta decyzja uwzględniła wcześniejsze stanowisko imamów i rabinów, którzy wspólnie uznali, że posiłki typu wege spełniają normy przewidziane dla muzułmanów i wyznawców religii mojżeszowej. Nie wyklucza to możliwości przyznania posiłków wegańskich także innym poza wymienionymi grupami religijnymi skazanym, którzy ubiegać się o nie mogą, składając odpowiednie wnioski. Natomiast od 2019 r. władze stanu Nowy Jork, uwzględniając wnioski skazanym wegan, we wszystkie poniedziałki wprowadzili „dni bezmięsne”, upraszczając zjawisko do wymiaru jedynie częściowo spełniającego oczekiwania w tym zakresie. Nieco wcześniej (w 2018 r.) kalifornijskie więzienia przyjęły na siebie obowiązek przygotowywania posiłków wegańskich codziennie dla tych osadzonych, którzy uzasadnią taką potrzebę. Inne z kolei rozwiązanie przyjęto w San Francisco, gdzie do 2024 r. władze więzienne mają zmniejszyć o 50% wydatki na zakup mięsa, nabiału i jajek, i w ten sposób „pomóc” weganom.

²² Zob. A. Ogden, P. Rebein, *Do prison inmates have a right to vegetarian meals?*, „Vegetarian Journal” March/April 2001, p. 39.

²³ Federal Bureau of Prisons. Program statement. Religious beliefs and practis. US Department of Justice Web site – www.bop.gov/policy/progsat/5360_009.pdf [dostęp: 20.02.2022].

Jakkolwiek jest to rozwiązanie jedynie połowiczne, to jednak mimo wszystko wspierające w jakimś zakresie to środowisko²⁴.

Orzeczenie z dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie (dalej: Sąd) w orzeczeniu z 5 listopada 2015 r. zajmował się kwestią prawa skazanego do wyżywienia wegańskiego i obowiązkami administracji więziennej w tym względzie²⁵. Sąd, rozpoznając apelację złożoną przez skazanego, słusznie zauważył, że „ani zakład karny, ani sąd nie były uprawnione do badania światopoglądu czy przekonań religijnych, które skłoniły pozwanego do stosowania diety wegańskiej, a decydującym było samo oświadczenie powoda o przejściu z przyczyn wyznaniowo-poglądowych na dietę wegańską. Fakt, że powód w trakcie procesu powołał się jedynie na względy pogładowe uprawnień powoda w tym zakresie, a wynikających z art. 109 § 1 k.k.w. nie zmienia”. Mimo oczywistej akceptacji dla takiej linii orzeczniczej należy jednak podnieść dwie polemiczne kwestie w stosunku do sformułowań wykorzystanych w uzasadnieniu do tego orzeczenia. Po pierwsze, Sąd konsekwentnie i w sposób nieuprawniony używa określenia typu dieta wegańska, a po wtóre, zamiast względów światopoglądowych stosuje terminologię pogładową, co nie jest równoznaczne ze światopoglądem będącym alternatywą dla tych, którzy zamiast wyznawania religii kierują się w swoim życiu innymi także pozareligijnymi przekonaniami. W innym miejscu orzeczenia z 5 listopada 2015 r. Sąd raczej dowolnie i zamiennie stosuje terminy diety wegańskiej i wegetariańskiej dla oznaczenia wcale nietożsamyh przecież pojęć.

Tego typu uwagi wcale nie deprecjonują ustaleń Sądu, który zasadnie przecież przyznał, że wybór wyżywienia religijnego (motywowanego także kulturowo) to też forma uzewnętrzniania wyznawanej religii. Słuszny jest także *passus* Sądu dotyczący szeroko pojmowanych praw skazanych wynikających z ich przyrodzonej godności osobistej, których nawet fakt uwięzienia nie może ograniczać, a tym bardziej odbierać. Odmowa przyjmowania posiłków motywowana religią i w konsekwencji ukaranie dyscyplinarne skazanego według stanowiska Sądu było naruszeniem dóbr

²⁴ Prison regulations by jurisdiction. Prison Vegetarian Project Web site – www.assitech.info/prisonvegetarian/index.html [dostęp: 20.02.2022].

²⁵ Sądem I instancji był sąd okręgowy, gdyż roszczenia skazanego dotyczyły naruszenia jego dóbr osobistych.

osobistych powoda. W ocenie Sądu w ten sposób próbowano przymusić skazanego do przyjęcia innej postawy religijnej (kulturowej), aniżeli wybrana przez niego w sposób autonomiczny. Sąd apelacyjny nie zgodził się ze stanowiskiem sądu niższego rzędu (okręgowego), według którego „względy wyznaniowe czy pogładowe nie miały żadnego znaczenia przy podjęciu przez powoda decyzji o przejściu na dietę wegańską. Powód nie jest weganem, nie propaguje ideologii wyeliminowania z życia eksploatacji zwierząt. Powód jest wyznania ewangelicko-augsburskiego. Religia nie zabrania mu jedzenia produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego. Jedzenie takich produktów brzydzi powoda”.

W cytowanym orzeczeniu z 5 listopada 2015 r. Sąd przytoczył definicję zamieszczoną na stronie internetowej stowarzyszenia wegan i podkreślił, że „weganizm jako styl życia wynika ze światopoglądu, według którego ludzie nie powinni traktować zwierząt jako surowca, zasobów czy środka do osiągania własnych celów, gdyż zwierzęta jako istoty czujące mają taki sam jak człowiek interes w tym, żeby unikać cierpienia i chronić swoje życie, zaś człowiek w odróżnieniu od większości zwierząt ma możliwość wyboru stylu życia. Weganizm jako postawa etyczna nieograniczająca się do człowieka ma na celu szeregienie i promowanie rozwoju produktów nie pochodzących od zwierząt i korzystnych nie tylko dla ludzi, ale również dla zwierząt pozaludzkich i środowiska. Przekłada się to na wykluczenie ze swojej diety produktów odzwierzęcych na tyle, na ile jest to możliwe. Weganie nie noszą ubrań z futer, skór czy jedwabiu, wybierają produkty codziennego użytku nietestowane na zwierzętach, nie korzystają z rozrywek, w których występują zwierzęta, nie chodzą do cyrku czy na corride”.

Jednak ten sam Sąd zauważył, że „powód nie deklarował się jako weganin, ani ideologicznie ani praktycznie, nie prezentował też postawy ideologicznej typowej dla wegan, ponadto powód deklarował się jako wyznawca religii protestanckiej a jego wyznanie ewangelicko-augsburskie zezwala na spożywanie mięsa i produktów odzwierzęcych”. Nie można jednak zgodzić się z argumentacją Sądu, że dieta wegańska to konieczność zatrudnienia w więzieniu dietetyka, nawet wtedy, gdyby stosowanie odpowiedniej diety było manifestacją poglądów powoda czy też wykonywania praktyk religijnych. Takie stanowisko Sądu nie tylko pozostaje w sprzeczności z normą zawartą w art. 109 k.k.w., lecz nadto jest w oczywistej opozycji w stosunku do normy z art. 9 Europejskiej konwencji praw człowieka (dalej: EKPC). Pominięcie tych względów przez sąd II instancji nie znajduje żadnego wytłumaczenia. Ponadto wywód

Sądu dotyczący tego, że „ustawodawca dał wyraźne wytyczne odnośnie żywienia osadzonych” w przypadku powoda nie powinien być w żadnej mierze wyprowadzony, gdyż przywoływany ustawodawca kwestie żywienia religijnego i kulturowego zmarginalizował na tyle, że doświadczony orzecznik sądowy (sąd apelacyjny) powinien to zauważyć i do tego się odnieść *in merito*.

Zakończenie

Zapewnienie żywienia w więzieniu to obowiązek spoczywający na administracji więziennej. Rodzaj tego żywienia powinien być dostosowany do indywidualnych potrzeb osadzonych, powinien uwzględniać ich stan zdrowia, wiek, a także uwarunkowania kulturowe i religijne. Dlatego przepisy rangi ustawowej i podustawowej powinny być tak skonstruowane, żeby uwzględniać różnorodność populacji osadzonych i jednocześnie zagwarantować odpowiednią wartość kaloryczną, energetyczną i różnorodność przygotowywanych w więzieniu posiłków, a dodatkowo mieścić się w tzw. „widelkach” kosztowych.

Uwarunkowania religijne (światopoglądowe) czy kulturowe mogą być podstawą do stosowania innego rodzaju żywienia i równocześnie czynić zadość realizacji uprawnień skazanych wynikających z przyjęcia przez Rzeczpospolitą Polską zobowiązań prawnomiędzynarodowych (np. określonych w EKPC). Żywienia wegańskie należy traktować w kategoriach kulturowo-religijnych i w miarę możliwości administracji penitencjarnej takie żywienie dostarczyć skazanemu. Nie jest też zadaniem Służby Więziennej (ustalać?) weryfikować czy weganizm jest formą uzewnętrzniania przekonań światopoglądowych, sektą religijną, czy tylko wynika to ze względów uzasadnionych kulturowo. Sąd apelacyjny w wyroku z 2015 r. nie rozstrzygnął w sposób jednoznaczny czy zapewnienie żywienia religijnego (w tym przypadku wegańskiego) jest obowiązkiem zakładu karnego, czy jedynie jego uprawnieniem. W uzasadnieniu do tego wyroku zdecydowano jednak, że przepisy wykonawcze (ministerialne) dotyczące żywienia skazanych jedynie uprawniają administrację więzienną do zapewnienia takiego rodzaju żywienia, które spełnia wymogi religijne i kulturowe. Jednak trudno uznać, że faktycznie tego rodzaju przepisy regulują jednoznacznie i kompleksowo kwestie dotyczące żywienia, np. wegańskiego, gdyż prawodawca zastosował

tu nadmierny „luz decyzyjny”, stosując dość obszerną klauzulę „w miarę możliwości”, pojęcia zdecydowanie elastycznego.

Niezależnie od procesowych ustaleń szczecińskiego sądu w praktyce więziennej należy stosować zasadę „złotego środka”, czyli przyjęcia przez władze penitencjarne takiego *modus operandi*, który zapewni realizację słusznym uprawnieniom religijnym więźniów, a jednocześnie przekona samych skazanych o wrażliwości organów państwa w zakresie indywidualnych potrzeb osadzonych warunkowanych ich własnymi przekonaniem. Wyrok sądowy z 2015 r., w którym uszanowano zasady wegańskie w więzieniu, może być (choć nie musi) przełomową i precedensową zmianą linii orzeczniczej w podobnych rodzajowo sprawach, których należy się spodziewać w przyszłości.

I w tym kontekście należy zacytować wprost pogląd wyrażony w uzasadnieniu tego orzeczenia, z którego wynika, że „każdy człowiek ma wybór, jakie produkty chce i będzie spożywał. Dokonuje tego wyboru samodzielnie bez niczyjej ingerencji. Nikt nie może wbrew woli konkretnej osoby nakazać jej jedzenia określonych produktów, zatem w tym kontekście powód mógł dokonać i dokonał wyboru diety, a mianowicie zdecydował, że nie będzie spożywał posiłków, w których występują produkty pochodzenia zwierzęcego lub odzwierzęcego, skoro takie produkty wywołują jego obrzydzenie, zauważając jednocześnie, że nieograniczona swoboda w wyborze spożywanych posiłków, doznaje ograniczeń w warunkach pozbawienia wolności, przywołując w tym zakresie art. 109 k.k.w.”.

Bibliografia

Literatura:

- Czerwińska D., Gulińska E., *Podstawy żywienia człowieka*, Warszawa 2005.
- Dudek D., *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lublin 1999.
- Kwiatkowski M., *Dieta religijna-efekt Jakóbskiego*, „Forum Penitencjarne” 2011, nr 10.
- Łupińska A., *Diety wyznaniowe od kuchni*, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 4.
- Łupińska A., *Diety wyznaniowe w Europie*, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 6.
- Łupińska A., *Diety wyznaniowe tak, ale...*, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 6.
- Nikolajew J., *Granice uzewnętrzniania religii przez skazanych na podstawie Kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2014, nr 84.
- Nikolajew J., *Prawo osób pozbawionych wolności do wyżywienia przygotowanego według wymogów religijnych. Regulacje normatywne a trudności praktyczne*, „Kościoł i Prawo” 2015, nr 4(17) 2.
- Nikolajew J., *O przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 106 § 4 Kodeksu karnego wykonawczego – krytycznie*, [w:] P. Sobczyk, P. Steczkowski (red.), *Człowiek. Państwo. Kościół. Księga dedykowana Księdzu Profesorowi Arturowi Mezglewskiemu*, Lublin 2020.
- Nikolajew J., *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych*, Lublin 2012.
- Ogden A., Rebein P., *Do prison inmates have a right to vegetarian meals?*, „Vegetarian Journal” March/April 2001.
- M. Pszczyński, *Prawo osadzonych do wyżywienia przygotowanego według reguł religijnych*, [w:] J. Nikolajew, K. Walczuk (red.), *Wolność sumienia i religii osób pozbawionych wolności. Aspekty prawne i praktyczne*, Warszawa 2015.
- Szlązak-Kawa E., *Diety religijne i kulturowe*, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 6.

Wykaz aktów prawnych i dokumentów:

- Europejska konwencja z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z protokołami uzupełniającymi.
- Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu z dnia 26 listopada 1987 r., Dz.U. z 1995 r. Nr 46, poz. 238, z późn.zm.
- Konkordat z dnia 28 lipca 1993 r. zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.
- Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.

- Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych z dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169.
- Powszechna deklaracja praw człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r., [w:] K. Warchałowski (red.), *Prawo wyznaniowe. Wybór źródeł*, Warszawa 2000.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1153.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 53, 472, 1236, 2054; z 2022 r., poz. 22.
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1064, 1728, 2448.
- Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1781.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Dz.U. Nr 159, poz. 1546.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych, Dz.U. Nr 167, poz. 1633.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 marca 2005 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia wartości dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych, Dz.U. Nr 48, poz. 457.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia wartości dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych, Dz.U. Nr 236, poz. 1402.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 lutego 2016 r. w sprawie wyżywienia osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Dz.U. z 2016 r., poz. 302.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, Dz.U. z 2016 r., poz. 2231.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania, Dz.U. z 2016 r., poz. 2290.

Orzecznictwo:

Wyrok ETPC z dnia 7 grudnia 2010 r. w sprawie Jakóbski przeciwko Polsce, skarga nr 18429, [w:] M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń. 2010*, Lex 2011.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2015 r. I Aca 553/15, Lex nr 2009612.

Netografia:

www.assitech.info/prisonvegetarian/index.html

www.bop.gov/policy/progsat/5360_009.pdf

www.gov.pl/web/mswia/departament-wyznan-religijnych-oraz-mniejszosci-narodowych-i-etnicznych